Środa, 17 września 2014 r.
1 Kor 12,31-13,13; Ps 33; Łk 7, 31-35
Wspomnienie św. Roberta Bellarmina, biskupa i doktora Kościoła

Tegoroczny Tydzień Wychowania przypomina, że wychowanie musi być oparte na prawdzie. Św. Paweł Apostoł w katalogu cech prawdziwej miłości pisze, że miłość „nie cieszy się z niesprawiedliwości, lecz współweseli się z prawdą" (1 Kor 13,6) W tekście występują trzy ważne słowa: miłość, radość i prawda. Przytoczone zdanie oznacza, że radość jest owocem połączenia miłości z prawdą.

Jeśli prawda będzie pozbawiona miłości, na pewno nie wyniknie z niej radość. Trzeba by zapytać, z jakich źródeł w sercu człowieka wypływa prawda, jeśli nie płynie ona z miłości, a także – jakie skutki w czyimś życiu może wywołać prawda bez miłości.

Równie niebezpieczna jak prawda bez miłości, jest miłość bez towarzyszącej jej prawdy. W sposób obrazowy taką miłość można by przedstawić jako postać z zawiązanymi oczami. Jest to miłość ślepa. Zdarza się nam mówić o czyimś zaślepieniu w miłości. Każdy nauczyciel i wychowawca od czasu do czasu spotyka się z problemem rodziców, którzy nigdy nie są w stanie uznać winy swego dziecka i w rozmowie z nauczycielem w krótkowzroczny sposób starają się za wszelką cenę uchronić je przed konsekwencjami jego zachowania.

Miłość krótkowzroczna, pozbawiona prawdy bywa też wynikiem braku wystarczającej wiedzy o tym, co dzieje się w życiu dziecku. Raz po raz można usłyszeć, że dopiero w sytuacji podbramkowej rodzicom czy wychowawcom otwierają się oczy na to, co naprawdę stało się z ich dzieckiem.

Jeden z ojców uczestniczących w katolickim ośrodku resocjalizacyjnym w ramach zorganizowanego mityngu w spotkaniu ze swoim synem uzależnionym od narkotyków, nie chciał wierzyć, że ma przed sobą własne dziecko. Nie miał pojęcia o tym, z kim jego syn się spotykał, jak spędzał wolny czas, jakie miał zainteresowania.

Jakże ważna jest odpowiednia atmosfera życia rodzinnego, umożliwiająca szczere rozmowy z dziećmi. Aby wzajemna miłość rodziców i dzieci nie była pozbawiona prawdy, dzieci muszą mieć poczucie, że mogą zawsze przyjść do mamy i taty i zwierzyć się ze swych problemów, że nie będą od razu osądzane i nie spotkają się z potępieniem. Prawidłowość, o której dziś mówimy, działa bowiem w dwie strony – miłość wymaga prawdy, ale prawda, by móc się ujawnić – potrzebuje miłości.

Modlitwa wiernych

Święty Paweł w Liście do Koryntian pisze o prawdziwej miłości. Prośmy o nią dla nas i naszych bliskich:

1. Jezu, polecamy Ci całą wspólnotę Kościoła, spraw by dawała wobec współczesnego świata świadectwo prawdziwej miłości. *Ciebie prosimy…*

2. Jezu, powierzamy Ci osoby połączone świętym węzłem małżeństwa, obdarzaj wszystkich małżonków błogosławieństwem i chroń ich miłość przed tym wszystkim, co jej dziś zagraża.

3. Jezu, oddajemy Ci wszystkich rodziców, spraw, by potrafili otoczyć swe dzieci miłością, która współweseli się z prawdą.

4. Jezu, zawierzamy Ci dzieci wychowujące się w rodzeństwie, pomóż im dobrze wykorzystać szansę otwierania się na potrzeby drugiego człowieka poprzez praktykowanie braterskiej i siostrzanej miłości.

5. Jezu, miłością, która jest silniejsza niż śmierć, otaczamy naszych krewnych, przyjaciół i wszystkich, którzy już odeszli z doczesności – daj im udział w radości życia wiecznego.

6. Jezu, w Twoje ręce oddajemy także nasze życie, spraw, byśmy z Twoją pomocą naśladowali pozostawiony przez Ciebie przykład doskonałej miłości.

Wszechmogący, wieczny Boże, wejrzyj na nasze serca i obdarz je miłością – pokorną, cierpliwą, czystą, pełną prawdy, wiary i nadziei, której źródło możemy odnaleźć tylko w Tobie, który żyjesz i królujesz przez wszystkie wieki wieków.

TYDZIEŃ WYCHOWANIA

Opracowanie:
Teksty rozważań i modlitwa wiernych:
ks. Marek Studenski